

Sygn. akt I C 1017/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej Wydział I Cywilny

w składzie: Przewodniczący SSR Bartłomiej Rajca

Protokolant: Mirosława Mękaraska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 lutego 2017 roku w Ś.

sprawy z powództwa E. W.

przeciwko (...) SA z/s w S.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) SA z/s w S. na rzecz powódki E. W. kwotę 6.506,11 zł (sześć tysięcy pięćset sześć złotych 11/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty:

- 3.000 zł od dnia 03.10.2015 r. do dnia zapłaty;

- 2.000 zł od dnia 15.10.2015 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.710,18 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej oraz powódce uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej kwoty po 148,31 zł tytułem wydatków, tymczasowo poniesionych w sprawie przez Skarb Państwa.

Zarządzenia:

1. (...)

2. (...)

3. (...)

07.03.2017 r.

Sygn. akt I C 1017/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 października 2015 r. powódka E. W. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w S. na jej rzecz kwoty 12.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 10.000 zł od dnia 21 września 2015 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 2.000 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także zasądzenie kwoty 1.506,11 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu na leczenie i rehabilitację powódki wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 września 2015 r. do dnia zapłaty. Nadto powódka zażądała od strony pozwanej zasądzenia podwójnych kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, powiększonych o

należny podatek VAT wg. stawki 23 %, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz kosztów przejazdu pełnomocnika pojazdem o pojemności powyżej 900 cm³ na każdą rozprawę w wysokości 56,84 zł.

Uzasadniając swoje żądanie powódka podała, że w dniu 13 maja 2015 r. w miejscowości W. miał miejsce wypadek komunikacyjny. Kierujący pojazdem marki O. (...) A. H. nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i najechał na tył pojazdu marki A., kierowanego przez powódkę. W wyniku tego zdarzenia powódka doznała obrażeń ciała i została odwieziona karetką pogotowia ratunkowego do Wojewódzkiego Szpitala (...) we W.. Sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej, która z tego tytułu ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za powstałą szkodę. Na skutek wypadku powódka doznała obrażeń ciała w postaci: powierzchownego urazu dolnej części grzbietu z odprostowaniem fizjologicznej lordozy lędźwiowej, zwichnięcia, skręcenia i naderwania stawów i więzadeł szyi z odprostowaniem lordozy szyjnej, zespołu bólowego korzeniowego kręgosłupa szyjnego z ograniczeniem ruchomości, fizjologicznego zaburzenia stresowego pourazowego. Na podstawie przeprowadzonych badań w Wojewódzkim Szpitalu (...) zdiagnozowano w/w urazy. W związku z utrzymującymi się bólami kręgosłupa, powódka w dniu 19 maja 2015 r. odbyła konsultację u lekarza ortopedy, który skierował się na zabiegi fizjoterapeutyczne, tj. krioterapię, laser i ultradźwięki. Z kolei lekarz neurolog w czasie wizyty w dniu 25.05.2015 r. potwierdził istnienie u powódki zespołu bólowego kręgosłupa szyjnego z objawami korzeniowymi. Powódka w dniach 25 maja 2015 r. – 9 czerwca 2015 r. odbyła szereg zabiegów fizjoterapeutycznych z (...) we W.. Badanie MR kręgosłupa szyjnego powódki wykonane 17 czerwca 2015 r. potwierdziło występowanie u powódki stanu urazowego skrętnego kręgosłupa szyjnego z objawami korzeniowymi lewostronnymi spowodowanymi wypuklinami krążków międzykręgowych na poziomach C4/C5 oraz C5/C6. Powódka zakończyła leczenie i rehabilitację 25 czerwca 2015 r., choć w dalszym ciągu odczuwa skutki wypadku z dnia 13 maja 2015 r. Powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim w dniach 18-31 maja 2015 r. Doznane urazy wywołały u powódki czasową niezdolność do pracy.

Powódka do dnia dzisiejszego nie odzyskała pełnej sprawności, a pomimo upływu czasu i wdrożeniu leczenia silne bóle i ograniczenia nadal się utrzymują. Do dnia wypadku powódka nie miała żadnych problemów zdrowotnych i była w pełni samodzielna. Skutki tego wypadku są odczuwalne przez powódkę nie tylko w zakresie dolegliwości fizycznych wynikających z bólu, ale także w związku z ograniczeniami dostrzegalnymi każdego dnia, albowiem powódka nie może wykonywać czynności związanych z większym wysiłkiem fizycznym. Ponadto przedmiotowe zdarzenie wywarło również negatywne skutki w sferze psychiki powódki w postaci lęków, panicznego strachu, nadmiernej czujności i przesadnej reakcji na sytuacje drogowe. Silny stres pourazowy przejawia się także bezsennością, nadwrażliwością, zwiększoną pobudliwością oraz problemami z koncentracją. Przeżyta trauma przeszkadza powódce w życiu codziennym, w istotny sposób zakłócając jej codzienne funkcjonowanie, szczególnie w sferze zawodowej. Wszystko to potęguje poczucie doznanej krzywdy i w znaczący sposób wpływa na dyskomfort życia powódki. Przedmiotowa szkoda została zgłoszona stronie pozwanej przez pełnomocnika powódki pismem z dnia 18 sierpnia 2015 r., natomiast pismem z dnia 6 października 2015 r. pozwana zawiadomiła powódkę o odmowie uznania zgłoszonych roszczeń, gdyż jej zdaniem w wyniku wypadku nie doszło do powstania trwałych następstw pourazowych. Mając na uwadze powyższe okoliczności, liczne negatywne skutki przedmiotowego wypadku dla stanu zdrowia powódki, jak również utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego w tej materii, żądanie zasądzenia kwoty 12.000 zł zadośćuczynienia w ocenie powódki należy, zdaniem powódki, uznać za uzasadnione. Powódka powołała się również na fakt, że w równoległym toczącym się postępowaniu likwidacyjnym w (...) na (...) SA z grupowego ubezpieczenia (...) powódka uzyskała decyzję tego ubezpieczyciela wskazującą na doznany przez powódkę w trakcie zdarzenia z dnia 13.05.2015 r. uszczerbek na zdrowiu w wysokości 6 %.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Strona pozwana przyznała jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku komunikacyjnego przynajmniej, że ponosi co do zasady odpowiedzialność za jego skutki na podstawie art. 34 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w związku z art. 822 Kc i 415 Kc. W ocenie strony pozwanej, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w wyniku wypadku z dnia 13 maja 2015 r. powódka nie

doznała rozstroju zdrowia uzasadniającego przyznanie zadośćuczynienia. Pozwana zakwestionowała zatem w całości roszczenie pozwu i zarzuciła powódce, że przedkładając jedynie dokumenty prywatne nie udowodniła zasadności swojego roszczenia. W związku z powyższym za niezasadne należy uznać także roszczenie dotyczące zwrotu kosztów dojazdów. Swoją decyzję pozwana oparła na wyniku badań powódki przez lekarza orzecznika pozwanej. Lekarz orzecznik analizując przedłożoną dokumentację medyczną oraz badając powódkę podkreślił, że zdarzenie z 13 maja 2015 r. nie pozostawiło skutków na zdrowiu powódki. Lekarz wskazał na brak typowego związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zdarzeniem drogowym i zmianami w kręgosłupie. Zgłaszane dolegliwości o niewielkim nasileniu oraz niewielkie zmiany w badaniach lekarskich wynikają ze zmian chorobowych odcinka szyjnego i lędźwiowego kręgosłupa. Obecność tych zmian potwierdziło wykonane badanie MR, które wykazało stopień ich zaawansowania oraz umiejscowienie. Badania wykluczyły ostre urazowe uszkodzenia w obrębie kręgosłupa C i L/S. Co więcej, wskazano że zmiany występujące w odcinku szyjnym i lędźwiowym są wynikiem przewlekłych procesów starzeniowych i cywilizacyjnych, zachodzących w obrębie tego odcinka narządu ruchu. Nie stwierdzono także objawów uszkodzenia (...) i (...). Nawet gdyby przyjąć, że powódka doznała jakichkolwiek cierpień na skutek wypadku z 13 maja 2015 r., to należy je ocenić jako nieznaczne.

Z ostrożności procesowej strona pozwana zakwestionowała roszczenie powódki co do wysokości, uznając je za nadmierne w stosunku do okoliczności faktycznych sprawy. Nadto również z ostrożności procesowej zakwestionowała roszczenie z tytułu kosztów dojazdów do placówek medycznych, bowiem powódka nie wykazała stosownie do art. 6 k.c., że poniosła takie koszty.

Pismem procesowym z dnia 24 listopada 2015 r. powódka podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 13 maja 2015 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym uczestniczyła E. W.. Kierujący samochodem marki O. o nr rej. (...) A. H. nie zachował należytej ostrożności i najechał na tył samochodu kierowanego przez powódkę. Strona pozwana udzielała ochrony gwarancyjnej z ubezpieczenia OC pojazdów mechanicznych dla pojazdu sprawcy kolizji na podstawie zawartej umowy odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

bezporne

Bezpośrednio po zdarzeniu powódka została przewieziona przez pogotowie ratunkowe do Wojewódzkiego Szpitala (...) we W., gdzie rozpoznano u niej powierzchowny uraz dolnej części grzbietu z odprostowaniem fizjologicznej lordozy lędźwiowej oraz powierzchowny uraz szyi z odprostowaniem fizjologicznej lordozy szyjnej. Przeprowadzone badania RTG kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego nie wykazały złamań części kostnych ani przemieszczeń kręgów. Powódce zalecono noszenie kołnierza ortopedycznego, przyjmowanie leków przeciwbólowych oraz kontrolę u lekarza rodzinnego. Podczas badania przeprowadzonego w dniu 19 maja 2015 r. w poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej rozpoznano uraz skrętny kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego oraz zwichnięcie, skręcenie i naderwanie stawów i więzadeł na poziomie szyi. Powódce zalecono noszenie kołnierza ortopedycznego przez 10 dni, przepisano leki przeciwbólowe i skierowano ją na zabiegi fizjoterapeutyczne. W dniu 25 maja 2015 r. powódka konsultowana była przez neurologa, który rozpoznał skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa i skierował ją na badanie MR kręgosłupa szyjnego. Badanie to wykazało odprostowanie fizjologicznej lordozy oraz wypukliny tarcz międzykręgowych C4/C5 i C5/C6 z uciskiem worka oponowego bez innych zmian w zakresie kręgosłupa szyjnego. W dniach od 25 maja do 9 czerwca 2015 r. powódka przebyła serię zabiegów fizjoterapeutycznych (krioterapia, laser, ultradźwięki). Wskutek wypadku powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim od 18 do 31 maja 2015 r. Leczenie zostało zakończone 25 czerwca 2015 r.

Dowody:

karta informacyjna leczenia szpitalnego z 13.05.2015 r. – k. 15-15 odw.

wynik badania RTG kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego – k. 16

konsultacja w poradni ortopedycznej z 19.05.2015 r. – k. 17

skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne – k. 18

konsultacja w poradni neurologicznej – k. 19

harmonogram zabiegów – k. 20

wynik badania MR kręgosłupa szyjnego – k. 21

zaświadczenie lekarskie z 25.06.2015 r. – k. 22

zwolnienie lekarskie – k. 23

W związku z wypadkiem z dnia 13 maja 2015 r. powódka poniosła koszty w łącznej kwocie 1.506,11 zł (1.802 km x 0,8358 zł), na którą składają się: koszty dojazdów do lekarza pierwszego kontaktu i poradni specjalistycznych (506,4 km), koszty dojazdów na rehabilitację, (996,6 km), koszt dojazdu do Komendy Powiatowej Policji w T. w celu uzyskania zaświadczenia o zdarzeniu drogowym (139,4 km) i koszty dojazdów do wypożyczalni samochodów (159,6 km).

Dowody:

zestawienie kosztów dojazdów na leczenie i rehabilitację powódki – k. 26-26 odw.

zeznania świadka Ł. W. (1) – k. 57 (nośnik zapisu)

zeznania świadka R. N. – k. 57 (nośnik zapisu)

Przed wypadkiem powódka była osobą w pełni sprawną, nie miała żadnych problemów zdrowotnych. W trakcie leczenia i rehabilitacji powódka zmuszona była do zmiany dotychczasowego trybu życia, miała problem z wykonywaniem podstawowych czynności życia codziennego, nie mogła korzystać z rozrywek. Do chwili obecnej powódka odczuwa dolegliwości bólowe w związku z przebytymi urazami, które utrudniają jej wykonywanie czynności związanych z większym wysiłkiem fizycznym. Wypadek z dnia 13 maja 2015 r. wpłynął negatywnie także na stan psychiczny powódki, powodując u niej problemy ze snem oraz niepokój i nerwowość w trakcie jazdy samochodem.

Dowody:

zeznania świadka Ł. W. (1) – k. 57 (nośnik zapisu)

zeznania świadka R. N. – k. 57 (nośnik zapisu)

Pismem z dnia 18 sierpnia 2015 r. pełnomocnik powódki zgłosił przedmiotową szkodę stronie pozwanej i wniósł o przyznanie powódce kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwoty 1.506,11 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów na leczenie i rehabilitację. Strona pozwana pismem z 25 sierpnia 2015 r. potwierdziła przyjęcie zgłoszenia szkody, zaś pismem z 16 września 2015 r. poinformowała o przedłużeniu terminu likwidacji szkody. Decyzją z dnia 6 października 2015 r. strona pozwana odmówiła powódce wypłaty zadośćuczynienia za wypadek z dnia 13 maja 2015 r., argumentując swoje stanowisko brakiem trwałych następstw pourazowych u powódki.

Dowody:

zgłoszenie szkody z 18.08.2015 r. – k. 24-25

pisma strony pozwanej z 25.08.2015 r. i 16.09.2015 r. – k. 28-29

decyzja strony pozwanej z 6.10.2015 r. – k. 30

W następstwie przebytego w dniu 13 maja 2015 r. wypadku komunikacyjnego u powódki stwierdza się stan po urazie skrętnym kręgosłupa szyjnego i stan po stłuczeniu okolicy lędźwiowej kręgosłupa. Po wypadku u powódki wystąpiło bólowe ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego bez powikłań w postaci obiektywnie stwierdzonych objawów korzeniowych i bez ubytków neurologicznych. Leczenie powódki trwało do końca czerwca 2015 r. Obrażenia doznane przez powódkę w przedmiotowym wypadku nie skutkują pod względem ortopedycznym ani neurologicznym uszczerbkiem na jej zdrowiu. Dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego wywołane urazem i wymagające leczenia trwały u powódki około 6 tygodni, powódka nie zgłaszała objawów odpowiadających podrażnieniu korzeniowemu, przedmiotowo neurolog nie stwierdzał objawów korzeniowych ani ubytkowych objawów neurologicznych. Nie ma więc podstaw do stwierdzenia uszczerbku na zdrowiu na podstawie punktu 94a załącznika do Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania. W badaniu ortopedycznym stwierdza się ruchomość kręgosłupa szyjnego powódki w pełnym zakresie, w związku z czym nie ma również podstaw do uznania uszczerbku na zdrowiu na podstawie punktu 89a załącznika do w/w rozporządzenia. Dolegliwości ze strony kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego pojawiły się u powódki zgodnie z wywiadem dopiero w listopadzie 2015 r., nie jest więc zasadne łączenie ich z wypadkiem, który miał miejsce pół roku wcześniej. Rokowania co do stanu zdrowia powódki w przyszłości są dobre, a prawdopodobieństwo wystąpienia u niej dalszych powikłań jest nikłe. Powódka nie wymagała po wypadku opieki osób trzecich. Ból i dyskomfort są odczuciami subiektywnymi, różnie odczuwanymi przez różnych ludzi i różnie je opisywanymi co do natężenia i czasu trwania, zwłaszcza w sprawach o roszczenia. Nie ma obiektywnych metod pozwalających je zweryfikować. Należy jednak uznać, biorąc pod uwagę mechanizm urazów, że powódka po wypadku rzeczywiście odczuwała dolegliwości ze strony kręgosłupa szyjnego, z którymi zgłaszała się do lekarzy specjalistów i lekarza rodzinnego i że miały one związek z przedmiotowym wypadkiem. Natomiast zmiany w zakresie kręgosłupa szyjnego powódki uwidocznione w badaniu MR wykonanym około 1 miesiąca po wypadku (niewielkie wypukliny tarcz międzykręgowych C4/C5 i C5/C6) miały najprawdopodobniej charakter zwyrodnieniowy, pozostający bez związku z przedmiotowym wypadkiem – badanie to nie wykazało bowiem żadnych zmian pourazowych w zakresie struktur kręgosłupa.

Dowód:

opinia biegłych sądowych z zakresu ortopedii i chirurgii urazowej L. M. oraz neurologii M. D. – k. 64-69

W następstwie wypadku z dnia 13 maja 2015 r. u powódki wystąpiły nieznacznie nasilone objawy zaburzenia adaptacyjnego, które jednak minęły w krótkim czasie po wypadku. Powódka między innymi miała problemy ze snem, odczuwała niepokój przy prowadzeniu samochodu, stała się nadmiernie ostrożna i starała się nadmiernie kontrolować drogę. Obecnie nie rozpoznaje się żadnych zaburzeń psychicznych klasyfikowanych w Międzynarodowej Klasyfikacji (...)10, a powódka aktualnie nie jest osobą chorą psychicznie. Nie ma podstaw do stwierdzenia u powódki trwałego uszczerbku na zdrowiu w związku z przedmiotowym wypadkiem.

Dowody:

opinia biegłych sądowych z zakresu psychologii B. D.

oraz psychiatrii O. P. – k. 97-103

Sąd zważył, co następuje :

Powództwo zasługiwało częściowo na uwzględnienie.

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się nie tylko na dowodach w postaci dokumentacji medycznej i innej przedłożonej przez powódkę i stronę pozwaną, oraz zeznaniach przesłuchanych świadków, lecz również na dopuszczonych jako dowody w niniejszej sprawie opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii i chirurgii urazowej oraz z zakresu neurologii jak również opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii. Sporządzone przez

biegłych opinie, niekwestionowane zresztą przez żadną ze stron, należało ocenić jako fachowe, rzetelne i przekonujące. Dokonując oceny opinii biegłych Sąd uwzględnił właściwe dla tej oceny kryteria zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłych, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażanych w niej wniosków. Opinie biegłych zawierały uzasadnienie ostatecznych wniosków, sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały dla osób nieposiadających wiadomości specjalnych, zaś rozumowanie biegłych i logika poprawności wyciągniętych przez nich wniosków nie budzi wątpliwości Sądu. Opinie te nie wykazują sprzeczności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, które uzasadniałyby konieczność sporządzenia nowych opinii, a właśnie pod tymi względami należy oceniać opinię biegłych. Zgodnie bowiem z poglądem wyrażonym w orzecznictwie sądowym (wyrok SN z 7.04.2005 r. w sprawie II CK 572/04, opubl. w LEX nr 151656) specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie przede wszystkim w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Nie ma też przy tym znaczenia, czy lekarz orzecznik strony pozwanej ustalił w swoim orzeczeniu większy lub mniejszy uszczerbek na zdrowiu powoda niż ustalili to biegli sądowi w swojej opinii lub czy ustalił jakikolwiek taki uszczerbek, gdyż orzeczenie to wobec zaprzeczenia przez powódkę jej konkluzji i rzetelności jej wydania, może być traktowane jedynie jako tzw. opinia prywatna, czyli może ono stanowić jedynie element twierdzeń danej strony (tak m.in. orzeczenie SN z 29.09.1956 r., III CR 121/56, OSNCK 1958/1/16, wyrok SN z 11.06.1974 r., II CR 260/74, Lex nr 7517, wyrok SN z 08.06.2001 r. I PKN 468/00, OSNP 2003/8/197, wyrok SN z 12.04.2002 r., I CKN 92/00, Lex nr 53932), a więc należy odmówić jej mocy dowodowej na okoliczności sporne. To samo dotyczy zresztą orzeczeń na które powoływała się powódka (decyzja (...) na (...) SA z dnia 31.08.2015 r. - k.31).

Zgodnie z art. 436 § 1 Kc w zw. z art. 435 § 1 Kc posiadacz (samoistny albo zależny) mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. W razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Zgodnie z art. 415 Kc kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Zgodnie zaś z art. 445 § 1 Kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Krzywdę należy rozumieć jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia związane z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia). Przyjmuje się też, że zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie cierpień psychicznych i fizycznych, zarówno już doznanych, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości jako skutek zdarzenia wywołującego krzywdę. Nadto zgodnie z art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 r. zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź jego utrata, a także zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Niespornymi w sprawie był fakt posiadania przez sprawcę wypadku obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej oraz obowiązek sprawcy wypadku do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, a tym samym i odpowiedzialność strony pozwanej co do zasady za skutki wypadku. Sporny pozostawał zakres skutków wypadku na zdrowie fizyczne i psychiczne powódki, wysokość uszczerbku na zdrowiu, wysokość należnego powódkie zadośćuczynienia oraz zasadność poniesionych przez powódkę kosztów leczenia i dojazdów na leczenie i rehabilitację.

Roszczenie powódki o zadośćuczynienie znajduje uzasadnienie w treści przepisu art. 445 Kc, którego konstrukcja oparta jest na trzech zasadach – fakultatywności zadośćuczynienia, jego powiązania z odpowiedzialnością deliktową i wreszcie ustalania zadośćuczynienia wyłącznie w wypadkach wyraźnie w ustawie przewidzianych. W tym ostatnim aspekcie przepis odsyła do stanów faktycznych wskazanych w art. 444 Kc, który swoim zakresem obejmuje

uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia. Uszkodzenie ciała w rozumieniu art. 444 Kc polega na naruszeniu integralności fizycznej człowieka – zarówno jeśli chodzi o powłokę cielesną, jak i tkanki i narządy wewnętrzne (rany, złamania). Rozstrój zdrowia natomiast wyraża się w zakłóceniu funkcjonowania poszczególnych organów bez ich widocznego uszkodzenia (np. nerwice).

Przechodząc do kolejnego roszczenia powódki o zasądzenie poniesionych przez nią kosztów leczenia i dojazdów na leczenie i rehabilitację, to wskazać należy, że stosownie do treści art. 444 § 1 Kc w razie uszkodzenia ciała naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Pod tym pojęciem należy rozumieć przede wszystkim wydatki na leczenie i rekonwalescencję, a także utratę zarobków związaną z niezdolnością do pracy.

Powódka wskutek wypadku doznała skręcenia kręgosłupa szyjnego i stłuczenia okolicy lędźwiowej kręgosłupa. Rozpoznanie powyższych uszkodzeń ciała, jak również fakt istnienia związku przyczynowego pomiędzy skutkami, a deliktem sprawcy wypadku został potwierdzony przedłożoną przez powódkę dokumentacją medyczną, a także opiniami biegłych sądowych z zakresu ortopedii i chirurgii urazowej L. M. oraz neurologii M. D.. Wypadek z dnia 13 maja 2015 r. wpłynął negatywnie także na stan psychiczny powódki, powodując u niej problemy ze snem oraz niepokój i nerwowość w trakcie jazdy samochodem, co potwierdziła wydana w sprawie opinia biegłych z zakresu psychologii B. D. oraz psychiatrii O. P.. Sąd natomiast pominął dowód z przesłuchania powódki w charakterze strony, gdyż powódka należycie wezwana za pośrednictwem swojego pełnomocnika (art. 133 § 3 Kpc) nie stawiała się na rozprawę przeznaczoną na jej przesłuchanie, bez należytego usprawiedliwienia. Nie miało to jednak wpływu na ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie, gdyż dowód z przesłuchania stron jest dowodem o charakterze jedynie pomocniczym (art. 299 Kpc), a zeznania uprzednio przesłuchanych w sprawie świadków Ł. W. i R. N. były spójne z twierdzeniami powódki zawartymi w pozwie odnośnie rozmiaru i charakteru krzywdy i szkody doznanej przez powódkę.

Okoliczności te powodowały słuszność roszczeń powódki co do zasady. Pozostawało zatem rozważyć wysokość należnego powódce zadośćuczynienia w świetle zgłoszonych z tego tytułu roszczeń. Zdaniem Sądu powyższe okoliczności nie uzasadniały jednak ustalenia zadośćuczynienia na poziomie żądanym przez powódkę, tj. 12.000 zł. Przy uwzględnieniu rodzaju uszkodzeń ciała, długości okresu leczenia, aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa powyższa kwota byłaby wygórowana, stanowiąc tym samym źródło nieuzasadnionego wzbogacenia. Jak wskazuje się również w orzecznictwie sądowym (wyrok SN z 28.09.2001 r., III CKN 427/00, Lex 52766) wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Oczywistym jest, że wskazane uszkodzenia ciała, odczuwany ból i cierpienie powódki miały decydujące znaczenie dla ustalenia rozmiaru krzywdy w rozumieniu art. 445 § 1 Kc. Na skutek doznanych obrażeń powódka zmuszona była do podjęcia leczenia specjalistycznego, wykonania szeregu badań, noszenia kołnierza ortopedycznego, przyjmowania leków farmakologicznych oraz odbycia rehabilitacji. Przez okres leczenia i rehabilitacji powódka była zmuszona zrezygnować z aktywności fizycznej i zmienić swój dotychczasowy tryb życia. Co więcej, miała ona przez ten czas także problemy z wykonywaniem normalnych czynności życia codziennego, w tym związanych z nawet niewielkim wysiłkiem fizycznym. Niewątpliwie jakość życia powódki czasowo uległa znacznemu pogorszeniu. Wskazać też należy, że wysokość uszczerbku na zdrowiu wyrażona procentowo ma tylko pomocnicze znaczenie dla określenia należnego zadośćuczynienia. Na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji wysokość zadośćuczynienia, składają się cierpienia fizyczne i psychiczne, których rodzaj, natężenie i czas trwania należy każdorazowo określić w okolicznościach konkretnej sprawy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 lutego 2007 r., I A Ca 1146/06 LEX nr 446225). Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy uwzględnić wszystkie elementy krzywdy łącznie z tymi, które mogą ujawnić się w przyszłości, takie jak: nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, leczenia, rehabilitacji, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu prywatnym i społecznym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r. sygn. akt II UKN 681/98), cierpienia fizyczne i psychiczne, aktualne warunki i przeciętną stopę życiową społeczeństwa, która związana jest z miejscem zamieszkania, zamożnością społeczeństwa, przemiany gospodarcze w danym kraju – standard życia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 1984 r., sygn. akt I CR 407/83, z dnia 22 kwietnia 1985 r., sygn. akt II CR 94/95), poczucie bezradności życiowej, jego widoki

i możliwości w przyszłości, niemożność wykonywania pracy, korzystania z rozrywek (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1975 r., sygn. akt I CR 862/75), sytuację życiową ofiary wypadku przed jego zaistnieniem i po jego zaistnieniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1977 r., sygn. akt II PR 257/70), wiek i płeć poszkodowanego, wyłączenie poszkodowanego z normalnego życia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 1977 r., sygn. akt II CR 266/77, z dnia 9 marca 1973 r., sygn. akt I CR 55/73). Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej, niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej, lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Ustalenie jej wysokości powinno być, jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Podzielić w tym zakresie należy pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1997 r., sygn. akt II CKN 273/97, że zdrowie jest dobrem szczególnie cennym, a przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadku ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do niepożądanego deprecjacji tego dobra.

Biorąc pod uwagę okoliczność, że owo zadośćuczynienie musi mieć realne, ekonomiczne znaczenie dla samej osoby poszkodowanej, Sąd uznał, że nie będzie wygórowanym przyznanie powódce zadośćuczynienia w wysokości 5.000 zł. W ocenie Sądu tak ustalona wysokość zadośćuczynienia jest odpowiednia i wyczerpuje w całości roszczenia powódki z tego tytułu. Powódka wskutek wypadku nie doznała trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Leczenie trwało przez okres kilku tygodni, było to leczenie standardowe w tego typu urazach, powódka nie wymagała leczenia operacyjnego. Stan zdrowia powódki uległ obecnie poprawie. Rokowania co do stanu zdrowia powódki w przyszłości są dobre, a prawdopodobieństwo wystąpienia u niej dalszych powikłań jest nikłe. Przebyte przez powódkę urazy nie mają wpływu na zdolność do pracy, pełnienie obowiązków rodzinnych oraz wypełnianie funkcji społecznych. Dlatego też Sąd powództwo o zadośćuczynienie w pozostałym zakresie oddalił jako bezzasadne.

Uzasadnione było natomiast w całości roszczenie powódki w zakresie zwrotu poniesionych przez nią kosztów dojazdów na leczenie i rehabilitację oraz w celu uzyskania zaświadczenia o zdarzeniu drogowym, będących jedną z postaci kosztów, a więc i szkody, o której mowa w art. 444 § 1 Kc, w łącznej kwocie 1.506,11 zł. Zgodnie z powoływanym już art. 444 § 1 Kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Żądanie powódki w tym zakresie zostało więc uwzględnione przez Sąd w oparciu o art. 444 § 1 Kc, jako koszty będące następstwem przedmiotowego wypadku, na podstawie zeznań świadków oraz dołączonego do pozwu zestawienia wizyt w placówkach medycznych, korelującego z procesem leczenia powódki, oraz innych niezbędnych miejscach, w którym wskazano ilość kilometrów przebytych w związku z tymi wizytami.

W zakresie roszczenia odsetkowego Sąd orzekł na podstawie art. 481 Kc w zw. z art.14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zasądzając odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 2.000 zł, mając na uwadze granice żądania pozwu oznaczone jako liczone od tej kwoty od dnia wniesienia pozwu, tj. od 15 października 2015 r., natomiast w pozostałej części od dnia 3 października 2015 r. z uwagi na to, że wprawdzie strona pozwana otrzymała zgłoszenie szkody powódki w dniu 21.08.2015 r., lecz zachodziły w sprawie okoliczności uniemożliwiające rozpatrzenie sprawy w ustawowym, 30-dniowym terminie, o czym strona pozwana poinformowała powódkę w piśmie z dnia 16.09.2015 r. Ponieważ okoliczności te ustały w dniu 2 października 2015 r., kiedy to strona pozwana otrzymała oświadczenie od sprawcy wypadku, które potwierdzało jego winę, oznaczało to, że roszczenie powódki stało się wymagalne, a strona pozwana od dnia 3 października 2015 r. pozostaje w opóźnieniu z zapłatą na rzecz powódki żądanej przez nią części należnego jej zadośćuczynienia.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu oparto na podstawie art. 100 Kpc, zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powódka wygrała proces w około 50 %, a koszty jakie poniosła w związku z postępowaniem, to kwota 5.820,36 zł (676 zł opłata sądowa + 2.400 zł wynagrodzenie pełnomocnika + 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa + 2.500 zł wykorzystanej zaliczki na wydatki + 227,36 koszt dojazdów pełnomocnika powódki na cztery rozprawy – por. uchwała SN z 12 czerwca 2012 r., sygn. akt III PZP 4/12). Strona pozwana wygrała zaś proces w około 50 %, a koszty jakie wykazała, że poniosła na ten cel wynoszą 2.400 zł (wynagrodzenie pełnomocnika). Powódka zobowiązana była zatem do zwrotu

stronie pozwanej kwoty 1.200 zł (50 % z 2.400 zł), natomiast strona pozwana na rzecz powódki kwoty 2.910,18 zł (50 % z 5.820,36 zł), dlatego ostatecznie Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.710,18 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W ocenie Sądu ani charakter sprawy ani nakład pracy pełnomocników stron nie uzasadniały przyznania wyższych niż minimalne kosztów zastępstwa procesowego, które wynikały z par. 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Nie było także podstaw do podwyższania opłaty za czynności pełnomocnika powódki o podatek VAT. Zgodnie bowiem z § 2 ust. 3 w/w rozporządzenia takie podwyższenie ma zastosowanie jedynie w sprawach, w których strona korzysta z pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie. Zgodność powyższego przepisu z Konstytucją stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 6 kwietnia 2016 r. w sprawie SK 67/13.

Jednocześnie Sąd na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał stronie pozwanej oraz powódce uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 148,31 zł tytułem wydatków tymczasowo poniesionych w sprawie przez Skarb Państwa.

Z powyższych względów należało orzec, jak w sentencji wyroku.